

Powraca Boże Narodzenie...

Kim jest to Dzieci?, które dziś, jak wtedy, przyzywa królów i pastuszków, porusza gwiazdy, wysyła aniołów?

Kim jest ten Nowonarodzony, to kruche stworzenie, dziecko piętnastoletniej dziewczyny, które z jakiejś groty pozwala światu odczuć swój obecność?

Jezu, to Ty, Syn Boga!

Jeśli czynisz tak wiele w tak skromnej postaci, to dlatego, że jesteś Wszystkim.

Ty jesteś Wszystkim.

A my przed Tobą jesteśmy niczym. A jednak pozwól, byśmy dziś, gdy wszyscy wymieniamy podarunki, zrobili prezent także Tobie. Chcemy Ci ofiarować – na ile to w naszej mocy – radość ponownego przyjęcia na świat.

Nie wystarcza nam, że Boże Narodzenie jest jedynie wzruszającym świętem. Pragniemy, by stało się rzeczywistością – boską rzeczywistością.

Wiemy, że gdy jesteśmy zjednoczeni w Twoje imię, Ty jesteś wśród nas.

Oto więc jesteśmy tu, wszyscy zapaleni „dobrą wolą”, która jest Ci potrzebna; uważamy się wszyscy za braci. Mężczyźni, kobiety, dzieci, rzemieślnicy, robotnicy, posłowie, chorzy, ludzie znani i bezimienni.

Składamy u Twoich stóp wszystko, co nasze, nasz nędzę, aby na najważniejszym miejscu w sercu umieścić miłość braterską, ponieważ ona podoba się Tobie i dla niej przyszedłeś pomiędzy nas.

Stajemy przed Tobą zjednoczeni...

A Ty?

Ty jesteś Bogiem prawdy i sprawiedliwości, a ponadto miłości. I dochowujesz przyrzecze.

Przyjdź mi do nas, zostań wśród nas.

Kiedyś „Twoi” Cię nie przyjęli. Chcielibyśmy, na ile to możliwe, naprawić to.

Żyjemy wyjątkowo po to, aby Cię przyjąć, mieć Cię wśród nas, byśmy nie byli sobą, lecz Tobą, aby pomóc Ci budować tu na ziemi miasto nowe, miasto Boga.

Chiara Lubich